

## Junior gotuje, senior smakuje

Pieczonych, nadziewanych papryk, złocistych kurczaków czy owocowej sałatki – tych i innych potraw można było skosztować 5 marca w Gminnej Bibliotece Publicznej – Centrum Kultury w Magnuszewie.

A wszystko to za sprawą naszego Stowarzyszenia, które postanowiło "namieszać trochę w garnkach" i zorganizować cykl siedmiu warsztatów kulinarnych dla dzieci i młodzieży z obszaru naszego działania, pod wdzięczną nazwą "Junior gotuje, senior smakuje".

Warsztaty odbędą się we wszystkich gminach powiatu koziennickiego. Mają na celu przybliżenie dzieciom wiedzy na temat tradycji kulinarnych naszego regionu oraz przypomnienie, niektórych już trochę zapomnianych dań. Podsumowaniem zajęć będzie regionalna książka

kucharska, zawierająca zdjęcia z warsztatów oraz przepisy potraw sporządzonych przez dzieci.

Podczas warsztatów uczestnicy w asyście doświadczonych gospodyń domowych oraz kierownik **Elżbiety Wachnik** mogli spróbować swoich sił w kuchni oraz przygotować proste potrawy. A ponieważ wspólne gotowanie łączy pokolenia, zabawa była przednia.

Dzieci podzieliły się na zespoły, z których każdy miał do przygotowania jedną z pięciu wybranych potraw. Choć na warsztatach dominowało damskie towarzystwo, to jednak pojawiło się kilku

"panów", którzy z nożem i garnkami radzili sobie całkiem nieźle.

W rolę kucharzy wcielili się: **Weronika i Zuzanna Marczak, Aleksandra Leszczyńska, Wioletta Cichecka, Dominik Sikora, Zuzanna Stępińska, Wiktoria i Żaneta Kornackie, Maciej Chojecki, Żaneta Kluczek i Wiktoria Okrutna.**

Z otrzymanych składników uczestnicy wyczarowali paprykę nadziewaną, skrzydełka w miodzie, racuchy, jajka faszerowane oraz sałatkę owocową. A wszystko smakowite i bardzo aromatyczne. Nie zabrakło dań poza konkursowych – przepysznych kanapeczek z pastą, sałatek z ryżem oraz kuskusem.

Po wspólnym gotowaniu przyszedł czas na degustację i ocenę potraw. W rolę jury wcieliły się babcie oraz rodzice młodych kucharzy. Prawdziwą furorę zrobiła papryka nadziewana, która w połączeniu z domowym sosem czosnkowym smakowała jak "niebo w gębie".

Na zakończenie warsztatów młodzi adepci sztuki kucharskiej otrzymali z rąk prezes **Ireny Bielawskiej** drobne upominki. Nie obyło się również bez wspólnego pamiątkowego zdjęcia.

Aleksandra Wiczorek



## Warsztaty wełną malowane

Filcowanie to jedna z najstarszych metod tworzenia tkaniny. Już nasze babcie i prababce tworzyły z filcu buty, nakrycia głowy czy skarpety.



Istnieje także kilka legend na temat filcowania. Jedną z nich głosi, że to Noe na swojej arce rozkładał na podłodze runo owcze, które pod wpływem wilgoci i tarcia owczych kopyt zamieniło się w filc.

Natomiast historia o św. Klemensie, który włożył podczas wędrówki wełnę do sandałów, a ta pod wpływem tarcia i potu zamieniła się w filcowe wkładki, wspominała, że filcarze mają swojego patrona.

Filcowanie to przede wszystkim technika, która pozwala zmienić naturalną wełnę w dowolną formę i kształt.

A że własnoręczne wykonywanie ozdób i dekoracji stało się obecnie bardziej popularnym zajęciem, również i nasze stowarzyszenie postanowiło zorganizować cykl 7 warsztatów przypominających tę dawną technikę.

W ramach cyklu dotychczas odbyły się trzy spotkania, przeprowadzone w dniach 26-28 lutego. Odwiedziliśmy filię nr 1 Biblioteki Publicznej Gminy Kozienna, Centrum Myśli Świętego Jana Pawła II oraz przeliczając pracownię artystyczną Elżbiety Kudły "Kocie łby".

W warsztatach wzięły udział mieszkanki z obszaru naszego działania, w tym Koziennicki Klub Miłośników Robótek Ręcznych "Niteczka".

Zajęcia poprowadziła Natalia Bielawska – absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, która wprowadziła uczestników w artystyczny świat wyrobów z wełny czesankowej.

Podczas warsztatów uczestniczki zapoznały się także z właściwościami techniki filcowania na sucho, poznały teorię, narzędzia i metody pracy, które wykorzystają w późniejszym etapie zajęć.

Po teorii przyszedł czas na praktykę. Panie z głową pełną pomysłów zabrały się do filcowania ptaszków, broszek i kolorowych koralików. W ruch poszły igły, wełna, gąbki oraz specjalne foremki do filcowania.

Dzięki bogatej paletce barw wełny czesankowej udało się stworzyć przepiękne, unikatowe i niepowtarzalne prace. Co też potrafi zdołać wyobraźnia i praca! Pozwala odkryć własną kreatywność oraz możliwość tworzenia rzeczy niepowtarzalnych. Niesie ze sobą też wiele dobrej zabawy.

Aleksandra Wiczorek

## Ostoja natury, czyli dobre praktyki dla rozwoju Ziemi Koziennickiej

Poniższy artykuł poświęcony jest dobrem praktykom w pozyskiwaniu oraz wykorzystywaniu środków unijnych. Jednocześnie ma za zadanie zaprezentować Państwu przykład projektu, który został zrealizowany za pośrednictwem naszego Stowarzyszenia. Tym razem przedstawiamy przedsięwzięcie w ramach działania: Małe projekty.

**ZAKRES PROJEKTU:** Remont budynku mieszkalnego w gospodarstwie agroturystycznym.  
**BENEFICJENT:** Kinga Gac  
**WARTOŚĆ CAŁKOWITA OPERACJI:** 40 000 zł  
**KWOTA DOFINANSOWANIA:** 23 373, 27 zł

Gospodarstwo agroturystyczne Kingi Gac położone jest w Janikowie, w jednym z najbardziej czystych regionów Polski - w granicach obszaru Europejskiej

Sieci Ekologicznej NATURA 2000 - Ostoja Kozienna.

Tutaj nie tylko można odpocząć, delektując się ciszą i spokojem, ale również urozmaicić sobie pobyt odwiedzając chociażby pobliskie kąpielisko.

Mimo sielankowego klimatu pani Kinga postanowiła jednak przeprowadzić małą rewolucję i dokonać remontu budynku mieszkalnego w swoim gospodarstwie.

W ramach projektu zostały

przystosowane pomieszczenia pod działalność agroturystyczną. Wykonano kompleksowe prace z zakresu elektryki, budowlanki wykończeniowej, zainstalowano także nowe urządzenia grzewcze, wentylacyjne, klimatyzacyj-

ne i sanitarne. Również podłogi i ściany otrzymały nowy image.

Ponadto został zmodernizowany taras zewnętrzny, na którym goście pani Kingi mogą swobodnie wypoczywać.

Aleksandra Wiczorek

